

Sławomir Śliwa

Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu

Wybrane problemy funkcjonowania osadzonych w świetle badań

Artykuł dotyczy problemów związanych z funkcjonowaniem osadzonych w życiu codziennym. Celem poznawczo-teoretycznym prowadzonych badań było zdiagnozowanie wybranych sytuacji trudnych wśród osadzonych, a celem praktyczno-wdrożeniowym było z kolei wypracowanie zaleceń praktycznych związanych z profilaktyką sytuacji trudnych w placówkach penitencjarnych. Badania przeprowadzono w 6 placówkach penitencjarnych na łącznej próbie 225 za pomocą metody sondażu diagnostycznego, techniki ankiety, kwestionariusza ankiety. Kwestionariusz składał się z dwóch części. W części I znajdowało się 10 pytań, w tym 2 pytania zamknięte wyposażone w kafeterię, 7 pytań półotwartych, 1 pytanie wyposażone w skalę szacunkową. Część II zawierała 40 stwierdzeń zaopatrzone w skalę szacunkową. Na zakończenie zawarto zalecenia praktyki do pracy z osadzonymi.

Słowa kluczowe: resocjalizacja, placówki penitencjarne, sytuacje trudne

Selected problems prisoners' functioning in the light of research

The article refers issues related to the functioning of prisoners in everyday life. The cognitive and theoretical aim of the research carried was to diagnose selected difficult situations among the prisoners, whereas the practical and implementation aim was to elaborate practical recommendations related to prevention of problematic situations at penitentiary institutions. The research was carried in 6 penitentiary institutions with a total number 225 by the method of a diagnostic survey, survey technique, questionnaire. The questionnaire consisted of two parts. The first one involved 10 questions, including 2 close type questions with cafeteria-style checklist, 7 semi-open questions, 1 with estimation scale. Part II involved 40 statements equipped with estimation scale. Conclusion includes recommendations for prevention trainings with prisoners.

Keywords: social rehabilitation, penitentiary institutions, difficult situations

Wprowadzenie

Długi okres pozbawienia wolności, małe zaangażowanie się w pobudzanie czynności umysłowych według badań prowadzą do frustracji i agresji. Dodatko-

wo stres personelu więziennego również przyczynia się do stresu osadzonych [Nurse, Woodcock, Ormsby 2003, s. 5].

Ponadto na funkcjonowanie osadzonego w placówce penitencjarnej, zdaniem S. Przybylińskiego [2008, s. 66], wpływają m.in. jeszcze takie czynniki, jak:

- patologiczna osobowość więźnia,
- deprivacja potrzeb,
- niewłaściwe zarządzanie instytucją penitencjarną,
- alkohol i narkotyki w placówce penitencjarnej,
- wyznawany „kult pieniądza” wśród populacji więziennej,
- bezrobocie osadzonych,
- nuda i monotonia,
- przeludnienie zakładów karnych.

Więzienie skupia na swoim terenie „wyselekcjonowany negatywny materiał ludzki”. To instytucja totalna, w której funkcjonuje zjawisko podkultury więziennej z wieloma patologicznymi społecznie zwyczajami czy wręcz zachowaniami przestępczymi [Przybyliński 2012, s. 332–333]. Więźniowie codziennie mogą doświadczać dość znacznej porcji stresu, bowiem w warunkach izolacyjnych istnieje dużo sytuacji trudnych, frustrujących, a także ograniczony dostęp do zasobów, które mogłyby pomóc zmniejszyć stres [Modzelewski 2012, s. 142].

Elżbieta Łuczak [2012, s. 41] sytuacji trudnych w życiu osadzonych upatruje w:

- braku zaspokojenia podstawowych potrzeb i ograniczony kontakt z najbliższymi,
- bezczynności prowadzącej do nudy,
- przeciążeniu organizmu,
- przeludnieniu (przepełnieniu),
- presji ze strony nieformalnych grup osadzonych.

Powstająca na skutek izolacji suma przykrych doznań i negatywnych bodźców wywołuje w osadzonych, którzy odbywają karę pozbawienia wolności, cierpienie psychiczne, które może prowadzić do niekorzystnej, z punktu widzenia wewnętrznego rozwoju osobniczego, dezorganizacji osobowości [Bałandynowicz 2011, s. 128].

Te wszystkie czynniki ryzyka w placówkach penitencjarnych wywołują sytuacje trudne w codziennym, monotonnym życiu osadzonych. W zależności od odporności psychicznej skazanych, wsparcia w placówce oraz innych czynników sprzyjających radzeniu sobie w sytuacjach trudnych, osadzeni różnorodnie reagują na te sytuacje.

Założenia badawcze

Celem poznawczo-teoretycznym prowadzonych badań było zdiagnozowanie wybranych sytuacji trudnych wśród osadzonych. Celem praktyczno-wdrożeniowym było z kolei wypracowanie zaleceń praktycznych związanych z profilaktyką sytuacji trudnych w placówkach penitencjarnych. Problem badawczy został zawarty w pytaniu: Z jakimi problemami oraz sytuacjami trudnymi w placówkach penitencjarnych zmagają się osadzeni?

Do problemu badawczego sformułowano następujące pytania szczegółowe:

1. Jak osadzeni oceniają warunki odbywania kary pozbawienia wolności?
2. W jakich sytuacjach czują napięcie emocjonalne?
3. Na czyją pomoc i wsparcie mogą liczyć w sytuacjach trudnych?

Badania zostały przeprowadzone w latach 2014–2017 w zakładach karnych na terenie województwa opolskiego, śląskiego i dolnośląskiego.

Część badań była prowadzona w ramach prac dyplomowych na Wydziale Pedagogicznym Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Opolu pod kierunkiem Sławomira Śliwy. Badania w Areszcie Śledczym w Bytomiu były prowadzone przez Marcina Zielińskiego, w Zakładzie Karnym w Lublińcu przez Dawida Bremera i w Areszcie Śledczym we Wrocławiu przez Michała Miśkiewicza.

W pracy posłużono się metodą sondażu diagnostycznego i techniką ankiety. Wykorzystano kwestionariusz ankiety autorstwa Stanisława Korczyńskiego przeznaczonego dla osób odbywających karę pozbawienia wolności. Kwestionariusz składał się z dwóch części. W części I znajdowało się 10 pytań, w tym 2 pytania zamknięte wyposażone w kafeterię, 7 pytań półotwartych, 1 pytanie wyposażone w skalę szacunkową. Część II zawierała 40 stwierdzeń zaopatrzonych w skalę szacunkową [Korczyński 2013, s. 277–283].

Analizie poddano wyłącznie I część kwestionariusza. W tym celu wykorzystano oprogramowanie IBM SPSS Statistics.

Charakterystyka badanych

W badaniach wzięło udział 225 osadzonych, w tym 96 kobiet (42,7%) i 129 mężczyzn (57,3%). Największą grupę badawczą stanowiły osadzone z Zakładu Karnego w Lublińcu oraz osadzeni z Zakładu Karnego we Wrocławiu. Tabela 1 przedstawia rozmieszczenie badanych z uwzględnieniem płci.

Tabela 1. Rozmieszczenie badanych a płeć

Miejsce odbywania kary		Płeć		Ogółem
		kobieta	mężczyzna	
ZK we Wrocławiu	liczebność	0	40	40
	% z płeć	0,0%	31,0%	17,8%
	% z ogółem	0,0%	17,8%	17,8%
AŚ w Opolu	liczebność	4	15	19
	% z płeć	4,2%	11,6%	8,4%
	% z ogółem	1,8%	6,7%	8,4%
AŚ w Bytomiu	liczebność	0	50	50
	% z płeć	0,0%	38,8%	22,2%
	% z ogółem	0,0%	22,2%	22,2%
ZK w Lublińcu	liczebność	90	0	90
	% z płeć	93,8%	0,0%	40,0%
	% z ogółem	40,0%	0,0%	40,0%
ZK w Nysie	liczebność	0	12	12
	% z płeć	0,0%	9,3%	5,3%
	% z ogółem	0,0%	5,3%	5,3%
ZK w Opolu	liczebność	2	12	14
	% z płeć	2,1%	9,3%	6,2%
	% z ogółem	0,9%	5,3%	6,2%
Ogółem	liczebność	96	129	225
	% z płeć	100,0%	100,0%	100,0%
	% z ogółem	42,7%	57,3%	100,0%

Źródło: Opracowanie własne.

Najliczniejszą grupę wśród uwięzionych stanowiły osoby w przedziale wiekowym 26–35 lat (35,6%) oraz 36–45 lat (27,6%). Najmniej było respondentów wśród osób powyżej 56 roku życia.

Tabela 2. Wiek badanych

Wiek	Liczebność	Procent	Procent skumulowany
Do 25 lat	45	20,0	20,0
26-35	80	35,6	55,6
36-45	62	27,6	83,1
46-55	27	12,0	95,1
56 i więcej	11	4,9	100,0
Ogółem	225	100,0	

Źródło: Opracowanie własne.

Wśród badanych przeważały osoby z wykształceniem podstawowym (34,7%) i zasadniczym zawodowym (31,6%). Tylko 3,6% osadzonych legitymowało się wykształceniem wyższym niepełnym i 2,7% wyższym.

Tabela 3. Wykształcenie badanych

Wykształcenie	Liczebność	Procent	Procent skumulowany
Więcej niepełne podstawowe	14	6,2	6,2
Podstawowe	78	34,7	40,9
Zasadnicze zawodowe	71	31,6	72,4
Średnie	48	21,3	93,8
Wyższe niepełne	8	3,6	97,3
Wyższe	6	2,7	100,0
Ogółem	225	100,0	

Źródło: Opracowanie własne.

Jeżeli chodzi o stan cywilny to najwięcej było osób, które było kawalerem bądź panną (36,4%), a także żonatym bądź mężatką (28,0%).

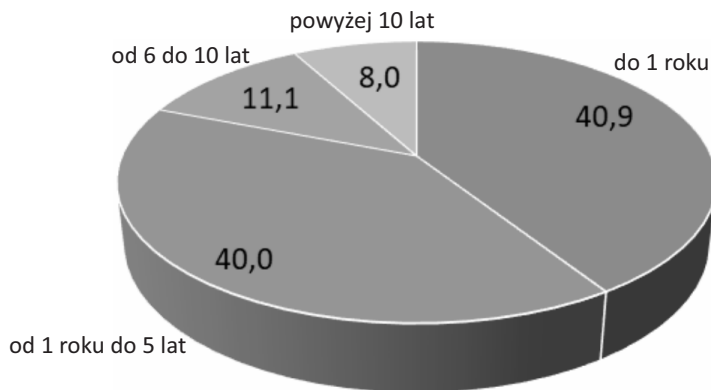
Tabela 4. Stan cywilny badanych

Stan cywilny	Liczebność	Procent	Procent skumulowany
Kawaler/panna	82	36,4	36,4
Żonaty/mężatka	63	28,0	64,4
Rozwiedziony/rozwiedziona	32	14,2	78,7
Wdowiec/wdowa	11	4,9	83,6
Związek konkubencki	37	16,4	100,0
Ogółem	225	100,0	

Źródło: Opracowanie własne.

Najwięcej skazanych, bo 40,9% przebywało w zakładzie bądź areszcie do roku, a 40,0% od roku do 5 lat. Najmniejszą grupę stanowili skazani odbywający karę powyżej 10 lat.

Jeżeli chodzi o czyny karalne, to najwięcej respondentów zadeklarowało kradzież (36,0%), włamanie z próbą kradzieży 18,2%, pobicie osoby bądź osób (17,3%) oraz zabójstwo osoby lub osób (10,7%).



Wykres 1. Długość pobytu w placówce penitencjarnej badanych (%)

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 5. Rodzaj popełnionych przestępstw przez badanych

Rodzaje przestępstw	Liczebność	Procent
Kradzieże	81	36,0
Włamania (z próbą kradzieży)	41	18,2
Pobicie osoby (osób)	39	17,3
Zabójstwo osoby (osób)	24	10,7
Niepłacenie alimentów	14	6,2
Konflikty z rodziną (alkohol, agresja, przemoc)	11	4,9
Spowodowanie wypadku (np. samochodem, na budowie itp.)	9	4,0
Nieumyślne spowodowanie śmierci	7	3,1
Inne	36	16,0

Źródło: Opracowanie własne.

Niespełna połowa badanych (43,6%) zadeklarowała, że uczestniczy w zajęciach w ramach programu resocjalizacji.

Wyniki badań własnych

Badani dobrze ocenili dostęp do prasy (24,9% – bardzo dobrze i 21,3% – dobrze). Prawie 1/4 badanych nie potrafiła udzielić jednoznacznej odpowiedzi, a 10,7% osadzonych źle i 16,4% bardzo źle. Dostęp do książek został lepiej oceniony, bo 30,2% zadeklarowało bardzo wysoki stopień satysfakcji i 25,3% wysoki poziom. Ponad 20% respondentów nie udzieliła jednoznacznej odpowiedzi, a jedynie

11,1% oceniło źle tą kwestię, a 9,3% bardzo źle. Braki danych w obu przypadkach, jak i w większości danych, stanowiły 1,8%.

Biorąc pod uwagę zapisy w artykuale 102 Kodeksie karnego wykonawczego, to skazany ma prawo w szczególności do korzystania z książek i prasy. Przejawy niezadowolonia badanych mogły być spowodowane brakiem dostępności poszczególnych pozycji w placówkach penitencjarnych, bądź w niektórych przypadkach, brakiem zgody na dostęp prasy czy też książek z zewnątrz.

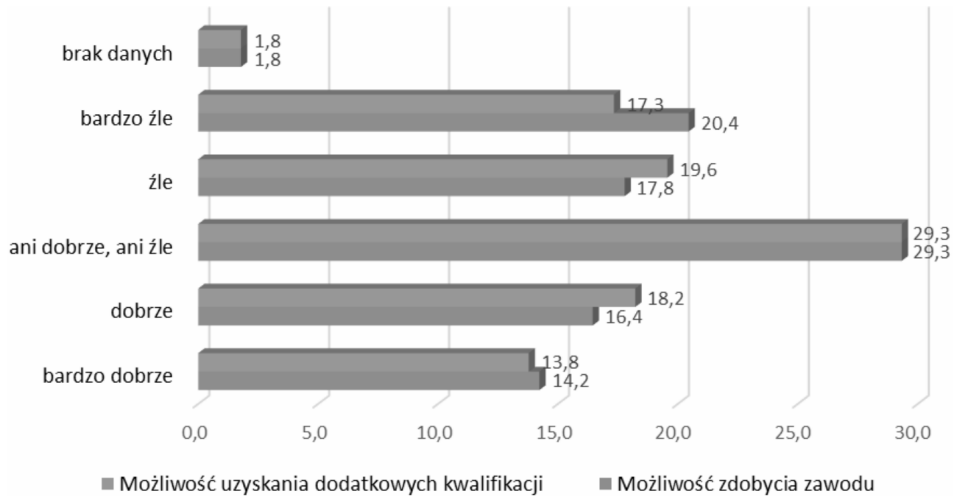
Nisko zostało ocenione przez skazanych wyposażenie sal do różnych ćwiczeń sportowych. Aż 33,8% respondentów bardzo źle oceniła to stwierdzenie, a 16,4% źle. Jedynie 19,6% bardzo dobrze i 9,8% dobrze postrzega wyposażenie sal. Również organizacja zajęć sportowych została oceniona nisko – 31,1% odpowiedzi „bardzo źle” i 15,6% „źle”, a 17,8% „bardzo dobrze” oraz 12,4% „dobrze”.

Na podobnym poziomie zostały ocenione zajęcia terapeutyczne. 15,6% badanych bardzo wysoko i 19,1% wysoko ocenia te zajęcia. Natomiast 12,9% osadzonych oceniło źle i 11,6% bardzo źle. Należy dodać, że aż 39,1% odpowiedzi wyrażało niezdecydowanie.

Na średnim poziomie również przez osadzonych zostały ocenione warunki w celach (13,8% odpowiedzi „bardzo dobrze”, 21,8% „dobrze” oraz 32,4% „ani dobrze, ani źle”, 17,3% „źle” i 12,9% „bardzo źle”). Podobnie badani postrzegają jakość podawanych posiłków (14,2% odpowiedzi „bardzo dobrze”, 25,3% „dobrze” oraz 35,1% „ani dobrze, ani źle”, 15,6% „źle” i 8,4% „bardzo źle”).

Nieco wyżej oceniona została dostępność do lekarza, gdzie 17,3% badanych wskazało na odpowiedź „bardzo dobrze”, 28,4% „dobrze”, 31,6% „ani dobrze, ani źle” oraz 14,2% „źle” i 7,1% „bardzo źle”.

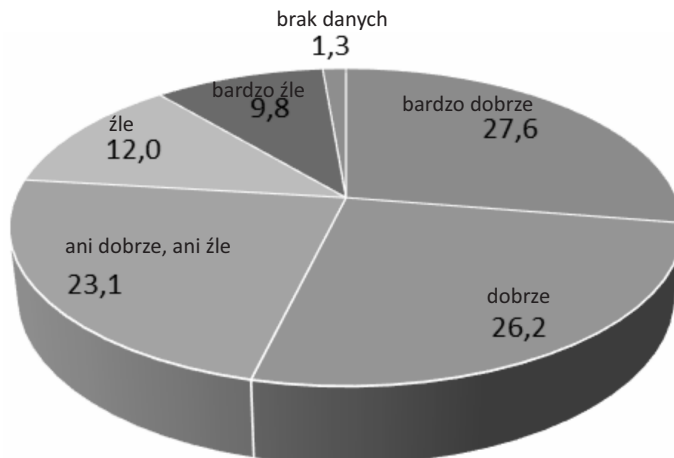
Ze względu na ograniczone środki finansowe, którymi dysponują dyrektorzy zakładów karnych i aresztów, brak bogatej oferty zajęć sportowych, kulturalno-oświatowych, czy też terapeutycznych oraz wyposażenie sal do ćwiczeń, cel na miarę możliwości poszczególnych jednostek, może być dla skazanych mało atrakcyjne. Jednak należy pamiętać, że zakłady penitencjarne pełnią przede wszystkim funkcje izolacyjne, a także w zależności od profilu osadzonych, funkcje resocjalizacyjne. Równo 40% badanych (15,1% w stopniu bardzo wysokim i 24,9% w stopniu wysokim) zadeklarowało zadowolenie z możliwości zatrudnienia. Jedynie 14,7% źle oceniło ten aspekt, a 16,9% – bardzo źle oraz 26,7% – „ani dobrze, ani źle”. Natomiast nieco niżej oceniona została możliwość zdobycia zawodu (14,2% ocen bardzo dobrych i 16,4% – dobrych) oraz możliwość zdobycia dodatkowych kwalifikacji (13,8% ocen bardzo dobrych i 18,2% – dobrych), co przedstawia wykres 2.



Wykres 2. Ocena możliwości zdobycia zawodu i dodatkowych kwalifikacji przez osadzo-nych (w %)

Źródło: Badania własne.

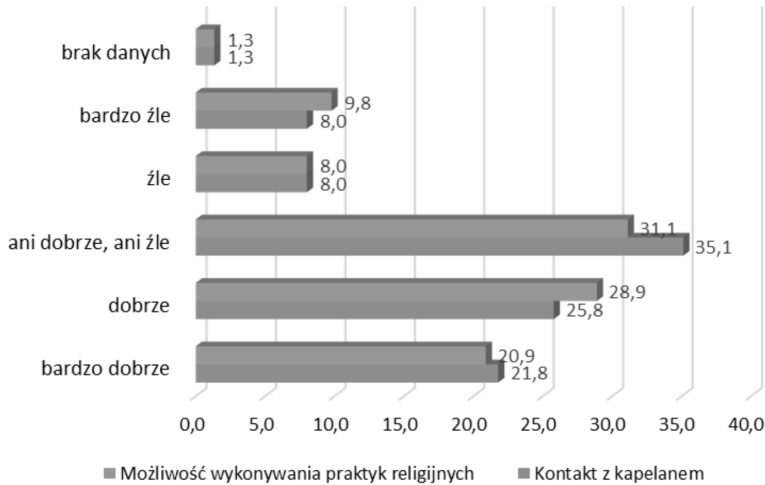
Ocena tych aspektów może być uzależniona od typu zakładu karnego w jakim przebywają osadzeni. W zakładach typu zamkniętego czy aresztach ciężiej jest podjąć pracę, czy też dokształcać się. W największym stopniu badani stwierdzili, że są zadowoleni z możliwości kontaktu z rodziną. Aż 27,6% uważa, że jest to im udostępnione w stopniu bardzo zadawalającym, a 26,2% w stopniu zadawalającym. Odpowiedzi na to stwierdzenie ilustruje wykres 3.



Wykres 3. Ocena możliwości kontaktów z rodziną przez badanych (%)

Źródło: Badania własne.

Analiza danych wykazała, że osoby w wieku 56 lat i więcej w szczególności w porównaniu z innymi grupami wiekowymi cenią sobie kontakt z rodziną ($\chi^2=31,606$, $df=20$ $p=0,048$, $\Phi=0,375$). Ponad 40% osadzonych (16,9% w stopniu bardzo wysokim i 24,0% w wysokim) uznała, że ma możliwość spotkań intymnych. Osoby, które nie potrafiły jednoznacznie odpowiedzieć na to stwierdzenie stanowiły 27,1% respondentów. Prawie 1/3 odpowiedzi źle ocenia tą kwestię (10,2% – źle i 19,6% – bardzo źle). Prawie połowa badanych (21,8% odpowiedzi „bardzo dobrze” i 25,8% – „dobrze”) pozytywnie postrzega możliwość kontaktu z kapłanem oraz możliwość wykonywania praktyk religijnych (20,9% odpowiedzi „bardzo dobrze” i 28,9% – „dobrze”).



Wykres 4 Ocena możliwości kontaktu z kapłanem oraz wykonywania praktyk religijnych w opinii badanych (w %)

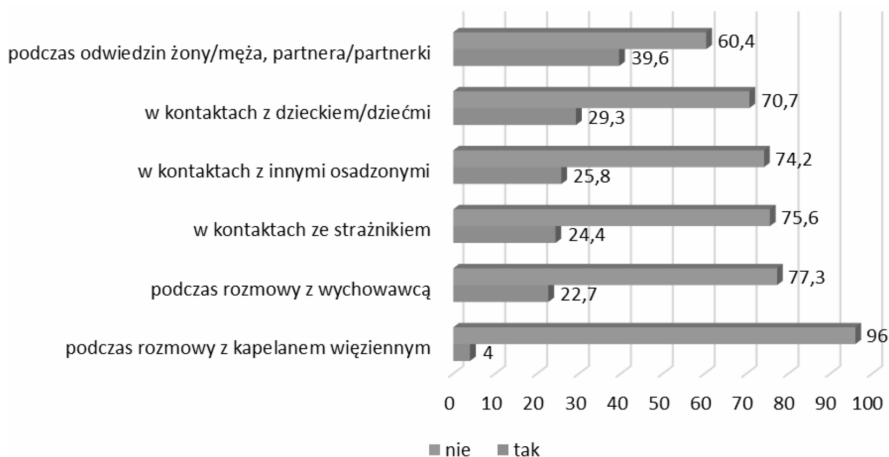
Źródło: Badania własne.

Utrzymanie więzi z rodziną i innymi bliskimi oraz korzystania z wolności religijnej również gwarantuje kodeks karny wykonawczy. Osadzeni, w zależności od typu zakładu, mogą z tych praw korzystać. Prawie tak samo jak poprzednio osadzeni ocenili przygotowanie do opuszczenia zakładu karnego (15,1% – bardzo dobrze, 24,0% – dobrze, 34,2% – ani dobrze, ani źle, 11,6% – źle, 13,8% – bardzo źle). Ponad połowa respondentów zadowolona jest z kontaktów z wychowawcą (21,8% w stopniu bardzo wysokim i 31,6% w wysokim). Należy podkreślić, że jedynie 8,9% oceniło bardzo źle to stwierdzenie, a 12,0% – źle. Równie dobrze został oceniony kontakt z psychologiem, gdzie 21,8% to odpowiedzi „bardzo dobrze”, 28,0% – „dobrze”, a jedynie 9,8% – „źle” i 7,6% – „bardzo źle”.

Ocena ta może być również podyktowana tym, w jakim systemie osadzeni odbywają karę pozbawienia wolności. Osoby, które zgodziły się na system programowego oddziaływania zapewne częściej kontaktują się z wychowawcą czy też psychologiem i mogą czuć się bardziej przygotowani do opuszczenia placówki.

Nieco niżej osadzeni wyrazili swą aprobatę w sprawie kontaktów ze strażnikami. Jedynie 15,1% w stopniu bardzo dobrym ustosunkowało się do tej kwestii, a 27,1% w stopniu dobrym. Aż 40% badanych nie było zdecydowanych co do odpowiedzi, a 6,2% oceniła źle i 10,2% – bardzo źle. Jeszcze niżej zostało zaopiniowana poradnictwo prawne. Jedynie 17,3% odpowiedzi wskazywało wynik bardzo dobry i 18,2% – dobry. Ponad 30% stanowiły osoby niezdecydowane oraz po 16,0% to osoby źle lub bardzo źle oceniające. Z badań przeprowadzonych przez S. Przybylińskiego wśród więźniów „grypsujących” wynika, że tylko 14,0% badanych miało dobre kontakty z personelem [Przybyliński 2003, s. 328].

Analiza badań wskazuje, że osadzeni odczuwają największe napięcie emocjonalne, zdenerwowanie podczas kontaktów z żoną lub mężem, bądź partnerką lub partnerem. Prawie 40% badanych tak zadeklarowało. 29,3% osadzonych uważa, że stresuje się podczas kontaktów ze swoimi dziećmi. Co czwarta osoba odczuwa taki stan podczas kontaktów z innymi osadzonymi oraz strażnikami. Nieco mniej, bo 22,7% respondentów uważa, że taki stan wywołuje u nich wychowawca. Jedynie 4,0% z badanych odczuwa napięcie emocjonalne, zdenerwowanie w kontaktach z kapelanem więziennym.



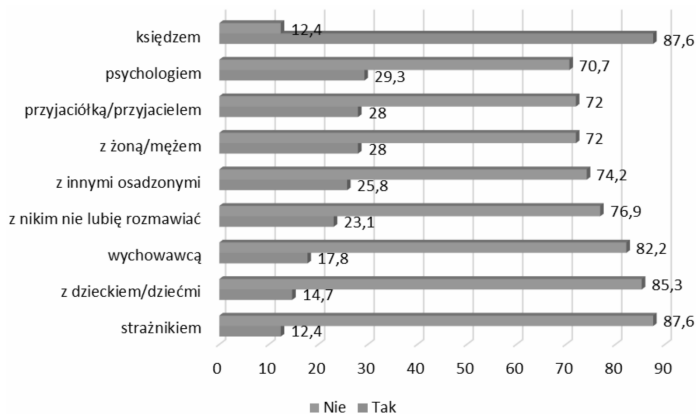
Wykres 5. Opinie badanych dotyczące napięcia emocjonalnego, zdenerwowania (w %)
Źródło: Badanie własne.

Może to wynikać z tego, że badani nie czują się pewnie w kontaktach przede wszystkim z rodziną. Ze względu na to jakich czynów karalnych się dopuścili

i miejsca w jakim przebywają mogą odczuwać niechęć ze strony najbliższych, a także obawę przed odrzuceniem ich.

Jeżeli chodzi o kontakt z osadzonymi, to badani nie wiedzą czego mogą oczekiwać po innych osobach skazanych. Personel więzienny również budzi napięcie emocjonalne wśród badanych. Może być to spowodowane tym, że interakcje dotyczą osób, które są po dwóch przeciwnych stronach. Jedynie kapelan więzienny jest osobą, która wywołuje najmniejsze napięcie emocjonalne. Na pewno jest to osoba, która nie krytykuje i nie ocenia skazanych, a wręcz widzi w nich normalnych ludzi, którzy zasługują na jeszcze jedną szansę.

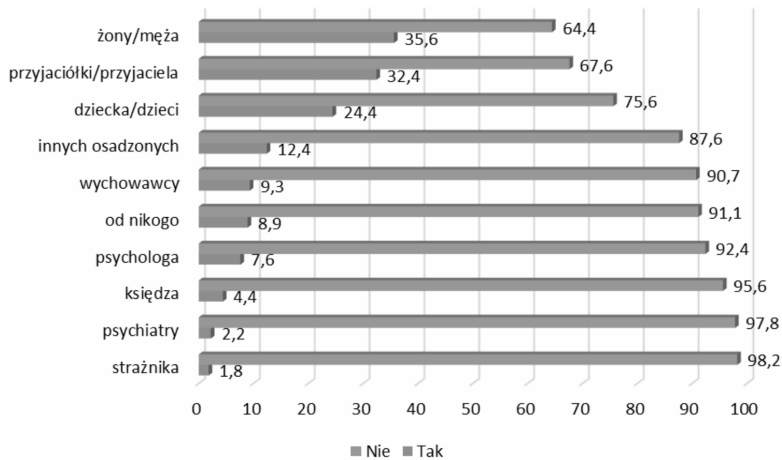
Dlatego też prawdopodobnie osadzeni w większości stwierdzili, że najchętniej o swoim samopoczuciu i problemach rozmawiają z księdzem. Zadeklarowało tak, aż 87,6% respondentów. Co ciekawe, na 2 miejscu znalazł się psycholog, ale do chęci podejmowania z nim rozmów przyznało się już tylko 29,3% skazanych. Z przyjaciółką czy też przyjacielem oraz mężem bądź żoną podejmuje rozmowy 28% badanych. Co czwarta osoba ankietowana deklaruje, że o problemach i swoim samopoczuciu rozmawia z innymi osadzonymi. Nieco mniej osób, bo 23,1%, nie chce z nikim o tym rozmawiać. Ponad 17% osadzonych deklaruje, że na ten temat rozmawia z wychowawcą, 14,7% – z dziećmi oraz 12,4% – ze strażnikami.



Wykres 6. Opinie badanych dotyczące rozmów o swoim samopoczuciu i problemach (w %)
 Źródło: Badanie własne.

Z badań wynika, że osadzeni najczęściej otrzymują pomoc od żony, męża (64,4%), przyjaciela bądź przyjaciółki (32,4%) oraz dzieci (24,4%). 12,4% badanych zadeklarowało, że otrzymuje również pomoc od innych osadzonych, 8,9% – od nikogo, 7,6% – od psychologa, 4,4% – od księdza, 2,2% – od psychiatry i 1,8% – od strażnika.

Analiza danych pozwoliła zauważyć różnicę istotną statystycznie w zakresie otrzymywanej pomocy od dzieci. Okazało się, że kobiety częściej niż mężczyźni otrzymują pomoc od swoich dzieci ($\chi^2 = 8,941$, $df = 1$, $p = 0,003$, $\Phi = 0,199$). Może to być spowodowane tym, że kobiety, jako matki, mają bliższe relacje niż mężczyźni, ze swoimi dziećmi. Ponadto osoby, które przebywały w placówce penitencjarnej 1 raz, również częściej od pozostały dostawały pomoc od dzieci ($\chi^2 = 8,693$, $df = 1$, $p = 0,003$, $\Phi = 0,197$). Zależność ta mogła być spowodowana tym, że dzieci mniej chętnie pomagają swoim rodzicom, którzy po raz kolejny trafiły do zakładu karnego.



Wykres 7. Opinie badanych dotyczące otrzymywanej pomocy i wsparcia (w %)

Źródło: Badanie własne.

Podsumowanie

Jak podkreśla S. Przybyliński, w stosunku do skazanych osiągnięcie kodeksowego celu, jaki powinien przyświecać resocjalizacji, zazwyczaj nie jest łatwe, ale też nie niemożliwe. Jednak w wielu przypadkach ważniejsza jest raczej praca nad zredukowaniem zagrożenia ze strony skazanych od realizacji wzniesionych celów kodeksowych [Przybyliński 2014, s. 46–47]. Osadzeni na średnim poziomie oceniają warunki bytowe w placówkach penitencjarnych. Jednak należy zauważyć, że w przeciągu ostatnich lat warunki te poprawiły się, a zakłady karne i areszty śledcze nie będą raczej mieć standardów hotelowych. Dużo lepiej postrzegają dostęp do prasy, książek, lekarza czy też kadry penitencjarnej (wychowawców, psychologów oraz strażników).

Z badań wynika, że osadzeni pozytywnie oceniają możliwość kontaktu z rodziną. Pomimo że przy kontaktach z rodziną odczuwają napięcie emocjonalne, to właśnie na wsparcie rodziny, w szczególności na męża, żonę, mogą liczyć najbardziej. Jednak pomoc ta bardziej okazywana jest kobietą oraz osobą osadzoną po raz pierwszy. Włączenie rodzin w proces oddziaływań resocjalizacyjnych przyczynia się do zaspokojenia potrzeb emocjonalnych skazanych oraz jest jednym z priorytetów resocjalizacji. Kontakty z rodziną mogą wpływać na pozytywną postawę osadzonych w zakładach karnych, ale jednocześnie stanowią humanitarny sposób wykonywania kary [Duda, Figiela 2015, s. 109].

Jak zauważył H. Machel [2014, s. 52] analizując stany więzi rodzinnej między skazanymi a ich rodzinami, szczególnie między skazanymi a ich mężami lub żonami wyróżnić można następujące rodzaje:

- rak więzi rodzinnej (małżeńskiej, z dziećmi),
- przeciętną, słabą więź rodzinną,
- silną, bardzo dobrą więź rodzinną.

Wymienione rodzaje więzi rodzinnej, lub ich brak, mają właśnie istotne znaczenie zarówno dla funkcjonowania skazanych w zakładzie penitencjarnym, jak i dla ich perspektywy readaptacyjnej po zwolnieniu z więzienia. Istnienie więzi rodzinnej, szczególnie jej wyraźne odczuwanie przez skazanych, motywuje ich do jakiegoś pozytywnego działania. Dobra więź rodzinna pozwala na utrzymywanie dobrych stosunków z najbliższymi, na planowanie pozytywnych strategii życiowych po wyjściu, na odbudowanie swojego życia „na wolności” [Machel 2014, s. 52]. W szczególności zależności te zauważają osoby powyżej 56. roku życia, gdzie rodzina może stać się głównym punktem zaczepienia do realizacji oddziaływań resocjalizacyjnych.

Jednak, jak pokazuje analiza badań, osadzeni odczuwają największe napięcie emocjonalne, zdenerwowanie podczas kontaktów z żoną lub mężem, bądź partnerką lub partnerem. Są to jedne z najbardziej stresujących sytuacji w życiu osadzonych. Kontakt z rodziną, światem zewnętrznym budzi wśród skazanych napięcie emocjonalne. Z badań wynika również, że kapelan więzienny może być osobą, której najłatwiej nawiązuje kontakt ze skazanymi. Indywidualizacja podejścia kapelana do osadzonych, bycie przywódcą duchowym, a także lepsze postrzeganie duchownego od wychowawców penitencjarnych przez osoby pozbawione wolności może sprzyjać procesowi resocjalizacji.

Duszpasterstwo więzienne ma znaczący udział w resocjalizacji prowadzonej w zakładach karnych i aresztach śledczych. Powinno mieć swoje miejsce przede wszystkim w działaniach profilaktycznych wobec przestępczości [Woźniak 2002, s. 241].

Bibliografia

- Balandynowicz, A. (2011), *Probacja, resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*, Wydawnictwo LEX, Warszawa.
- Duda V., Figiela M. (2015), *Więzi rodzinne determinantem procesu readaptacji skazanych*, „Probacja”, nr 3, s. 109–122.
- Nurse J., Woodcock P., Ormsby J. (2003), *Influence of environmental factors on mental health within prisons: focus group study*, „BMJ”, 327, s. 1–5.
[<http://www.bmj.com/content/327/7413/480?variant=full>]
- Korczyński S. (2013), *Przygotowanie pracy dyplomowej z pedagogiki*, Wydawnictwo Difin S.A., Warszawa.
- Łuczak E. (2012), *Sytuacje trudne w zakładach karnych i ich konsekwencje*, „Niepełnosprawność”, nr 8, s. 40–47.
- Machel H. (2014), *Rodzina skazanego jako współuczestnik jego resocjalizacji penitencjarnej, readaptacji i reintegracji społecznej*, „Resocjalizacja Polska”, nr 7, s. 45–57.
- Modzelewski P. (2012), *Rozwijanie optymizmu i poczucia szczęścia u skazanych szansą na resocjalizacyjną zmianę [w:] Zbrodnia, kara, nadzieja. Wybrane niektóre rodzaje przestępstw, ich aspekty prawne i resocjalizacyjne*, M.H. Kowalczyk, A. Kinas-Zalewska (red.), Wydawnictwo Black Unicorn, Jastrzębie Zdrój.
- Przybyliński S. (2003), *Normy zachowania członków podkultury więziennej – perspektywa zmian*, „Dyskursy Pedagogiki Specjalnej, Konteksty Teoretyczne”, E. Górniewicz, A. Krause (red.), Wydawnictwo UWM, Olsztyn.
- Przybyliński S. (2012), *Więźniowie „Niebezpieczni” – ukryty świat penitencjarny*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Przybyliński S. (2014), *Skazany ze statusem „niebezpiecznego” – perspektywa izolacyjna [w:] Eksplikatywne ujęcie procesu resocjalizacji, Horyzonty pedagogiczne*, E. Łuczak, S. Przybyliński, J. Żeromska-Charlińska (red.), Wydawnictwo UWM, Olsztyn.
- Przybyliński S. (2008), *Osoby odbywające karę więzienia jako dawcy i biorcy przemocy*, „Dyskursy Pedagogiki Specjalnej”, *Współczesne Problemy Pedagogiki Specjalnej*, U. Bartnikowska, C. Kosakowski, A. Krause (red.), Wydawnictwo UWM, Olsztyn.
- Woźniak W. (2002), *Duszpasterstwo więzienne a resocjalizacja*, „Studia Teologiczne”, nr 20, s. 225–242.